

ROBERT STOPIKOWSKI

**KOŚCIÓŁ KATOLICKI W CESARSTWIE ROSYJSKIM  
W ŚWIETLE POLSKIEJ PRASY KATOLICKIEJ  
II POŁOWY XIX WIEKU\***

Dzieje Kościoła katolickiego w Rosji od dawna cieszyły się sporym zainteresowaniem historyków. Być może zaważyły na tym prześladowania, stanowiące zawsze intrygujący materiał badawczy. Nic zatem dziwnego, że już w XIX w. rozpoczęto publikowanie obszernych zbiorów źródeł<sup>1</sup>. Obok tego pojawiło się sporo opracowań autorów zarówno polskich, jak i zagranicznych. Wśród ważniejszych pozycji można przypomnieć m.in. A. Boudou<sup>2</sup>, L. Les-

---

Dr ROBERT STOPIKOWSKI – adres do korespondencji: 80-288 Gdańsk, ul. Piecewska 18a/31.

\* Autoreferat pracy doktorskiej obronionej 4 XII 2000 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, przygotowanej pod kierunkiem ks. prof. Edwarda Walewandra. Recenzentami byli: ks. prof. Zygmunt Zieliński KUL i prof. Jan Lewandowski UMCS.

<sup>1</sup> S. S z a n t y r, *Wiadomości do dziejów Kościoła i religii katolickiej panowaniu rosyjskiemu podległej*, t. I, Poznań 1843; *Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772-1864. Wybór źródeł*, opracował O. Beiersdorf, Wrocław 1960; M. G o d l e s k i, *Monumenta Ecclesiastica Petropolitana*, t. I-V, S.-Petersburg 1906-1913 oraz najnowszą edycję źródłową *Historia Kościoła rzymskokatolickiego w Imperium Rosyjskim (XVIII-XX w.) w dokumentach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego*, Sankt Petersburg–Warszawa 1999; *Historia Kościoła rzymskokatolickiego w Rosji i Polsce w dokumentach archiwów, bibliotek i muzeów Sankt Petersburga*, Sankt Petersburg–Warszawa 2000.

<sup>2</sup> A. B o u d o u, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, tłum. Z. Skowrońska, t. I (1814-1847), Kraków 1928 i t. II (1848-1883), Kraków 1930.

coeura<sup>3</sup>, E. Wintera<sup>4</sup>, A. Theinera<sup>5</sup>, M. Żywczyńskiego<sup>6</sup>, M. Loreta<sup>7</sup>, A. Petraniego<sup>8</sup>, W. Urbana<sup>9</sup>, P. Kubickiego<sup>10</sup>, Z. Zielińskiego<sup>11</sup>, E. Walewandra<sup>12</sup> i D. Olszewskiego<sup>13</sup>.

Wspomniane prace oparte w wielu wypadkach na gruntownych i wyczerpujących badaniach źródłowych znacznie rzadziej korzystały z prasy. Wyjątkiem są tutaj opracowania dwóch ostatnich autorów, gdzie prasa obok archiwaliów stanowiła równorzędną, a niekiedy nawet zasadniczą bazę źródłową. Jednak przedmiot badań został ograniczony przede wszystkim do ziem polskich. Można więc sądzić, że sięgnięcie po prasę, która stałaby się podstawą do

<sup>3</sup> L. L e s c o e u r, *L'Église de Pologne. Exposé avec pièces à l'appui de ce qu'a fait le souverain – pontife Pie IX, pour porter remède aux maux que souffre l'église catholique en Pologne*, Paris 1868; t e n ż e, *L'Église catholique et le gouvernement russe*, Paris 1903.

<sup>4</sup> E. W i n t e r, *Rußland und das Papsttum*, t. II, Berlin 1961.

<sup>5</sup> A. T h e i n e r, *Die neuesten Zustände der Katholischen Kirche beider Ritus in Polen und Rußland*, Augsburg 1841.

<sup>6</sup> M. Ż y w c z y ń s k i, *Z badań i literaturze o Kościele Rosyjskim w Rosji i Królestwie Polskim w wieku XIX*, „Nova Polonia Sacra” 1939, t. III, s. 100-140 (tam również bibliografia obrazująca stan badań nad Kościołem katolickim w Rosji oraz obszernie omówienie pracy A. Boudou); t e n ż e, *Geneza i następstwa encykliki „Cum primum” z 9 czerwca 1832 r.*, Warszawa 1935.

<sup>7</sup> M. L o r e t, *Kościół a Katarzyna II 1772-1784*, Kraków 1910; t e n ż e, *Kwestia legalności bytu oo. Jezuitów na Białej Rusi po zniesieniu zakonu w r. 1773*, Lwów 1912; t e n ż e, *Watykan a Polska*, „Biblioteka Warszawska” 1913, s. 209-240; t e n ż e, *Kościół katolicki z początkiem panowania Aleksandra I (1801-1815)*, „Biblioteka Warszawska” 1913, z. 3, s. 493-520; t e n ż e, *Kościół katolicki w zaborze rosyjskim za panowania Pawła I*, „Przegląd Powszechny” 1928, nr 179, s. 111-128.

<sup>8</sup> A. P e t r a n i, *Kolegium Duchowne w Petersburgu*, Lublin 1950.

<sup>9</sup> W. U r b a n, *Ostatni etap dziejów Kościoła w Polsce przed nowym tysiącleciem (1915-1965)*, Rzym 1966.

<sup>10</sup> P. K u b i c k i, *Bojownicy Kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*, cz. II, t. 5, Sandomierz 1936.

<sup>11</sup> Z. Z i e l i ń s k i, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995.

<sup>12</sup> E. W a l e w a n d e r, *Wychowanie chrześcijańskie w nauczaniu i praktyce Kościoła katolickiego na ziemiach polskich w II połowie XIX w.*, Lublin 1996; t e n ż e, *Religijność w perspektywie dziejowej*, Lublin 1996.

<sup>13</sup> D. O l s z e w s k i, *Stan i perspektywy badań nad religijnością XIX i początku XX wieku*, „Nasza Przeszłość” 1983, t. 59, s. 5-67; t e n ż e, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin 1984; t e n ż e, *Przepowiadanie w Kościele polskim na przelomie XIX i XX wieku. Kierunki przemian*, „Przegląd Tomistyczny” 1988, t. IV, s. 209-276; t e n ż e, *Polska kultura religijna na przelomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996.

Pewnym uzupełnieniem tych badań stały się prace ks. Radwana i ks. Lisa. *Kościół w Rosji i na Białorusi w relacjach duszpasterzy (1892-1926)*, wybór i opracowanie ks. M. Radwan, Kraków 1999; K. L i s, *Pius IX a Polska w dobie powstania styczniowego*, Lublin 1996.

konstruowania wieloaspektowego obrazu funkcjonowania Kościoła katolickiego w Rosji oraz wykazania jego aktywności – nie tylko na polu duszpasterskim – stało się w moich badaniach istotnym *novum*.

Sięgnięcie po tak specyficzne źródło historyczne, jakim jest prasa, stawia również konkretne wymogi. Z uwagi na rozmaitość oraz różnorodność tytułów prasowych konieczne stało się odpowiednie wyselekcjonowanie i dobór źródeł<sup>14</sup>. Analiza poszczególnych wydawnictw pozwoliła na wybór wiodących tytułów ówczesnej prasy katolickiej. W pracy preferowano zatem tytuły ukazujące się przez dłuższy czas, mające już z tego powodu stałych prenumeratorów, a co za tym idzie – spore zaufanie wśród czytelników. Z uwagi na brak w tym okresie dzienników katolickich, sięgnięto przede wszystkim po tygodniki<sup>15</sup>.

Zasadniczym źródłem informacji na temat Kościoła katolickiego w cesarstwie rosyjskim był „Pamiętnik Religijno-Moralny” oraz „Przegląd Katolicki”. W pierwszym periodyku zamieszczane doniesienia były bardzo zróżnicowane, zwłaszcza pod kątem ich wartości badawczej i pozwalały jedynie na wytyczenie tylko niektórych obszarów działalności Kościoła na tamtych terenach. Od 1 stycznia 1863 r. w miejsce „Pamiętnika Religijno-Moralnego” zaczął ukazywać się tygodnik „Przegląd Katolicki”. Taka forma wydawnicza pozwalała na stałe dostarczanie aktualnych informacji o sytuacji Kościoła zarówno w Królestwie Polskim, jak i w cesarstwie. Jednak i tutaj można było zaobserwować sporą nieregularność w podejmowaniu interesujących zagadnień: od niemal zupełnego braku<sup>16</sup> aż po wyraźną dominację<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> W pracy posłużono się bibliografią polskich czasopism religijno-społecznych: *Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku. Materiały do katalogu*, pod red. B. Lesisz, Cz. Drapińskiej, ks. D. Olszewskiego, o. K. Marciniaka, Warszawa–Lublin 1988. Por. też: S. D z i k i, *Warsztat dokumentacyjny prasoznawcy. Problemy teoretyczno-metodologiczne, tradycje, stan, postulaty*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992, s. 9-12; S. J. C z a r n o w s k i, *Literatura perjodyczna i jej rozwój*, Kraków 1892, s. VIII-IX.

<sup>15</sup> Pierwsze dzienniki o programie mniej lub bardziej katolickim pojawiły się dopiero po 1905 r. i przetrwały zaledwie kilka lat. Były to: „Dziennik dla Wszystkich” (tytuł zmieniono wkrótce na „Dziennik Powszechny”) ukazujący się w latach 1905-1912; „Polak-Katolik” ukazujący się w latach 1906-1926 (*Prasa polska w latach 1864-1918*, pod red. J. Łojka, t. II, Warszawa 1976, s. 73-75). Por. też R. B e n d e r, *Społeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim 1905-1918*, Lublin 1978, s. 113-114; t e n ż e, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865-1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 236-240.

<sup>16</sup> Brak doniesień o sytuacji Kościoła w Rosji można było zaobserwować w okresie 1865-1870. Nie oznacza to oczywiście zupełnego zaniku tej tematyki, ale wskazuje na jej marginalność.

Materiał uzyskany z pism pochodzących z zaboru rosyjskiego domagał się jednak istotnego poszerzenia poprzez zbadanie prasy z zaboru austriackiego i pruskiego. Z uwagi na większy wybór tego rodzaju periodyków sięgnięto po „Tygodnik Katolicki”<sup>18</sup> i „Przegląd Kościelny”<sup>19</sup> ukazujące się w zaborze pruskim oraz „Gazetę Kościelną”<sup>20</sup> z zaboru austriackiego.

Podjęta w pracy tematyka została zawężona do prasy katolickiej, ale sięgnięto także wybiórczo do prasy świeckiej, korzystając głównie z komentarzy. Takim źródłem był dziennik krakowski „Czas” oraz pismo periodyczne „Czas. Dodatek miesięczny” ukazujące się w latach 1856-1860.

Z uwagi na specyfikę źródła, jakim jest prasa, bardzo istotny był właściwy wybór metody badawczej<sup>21</sup>. Zastosowana metoda analizy treści<sup>22</sup> pozwoliła na określenie zasadniczych tematów i obszarów badań<sup>23</sup>. W celu dalszego usystematyzowania uzyskanych informacji sięgnięto do metod indukcyjno-dedukcyjnych zapewniających systematyzację i problemową analizę źródeł.

Ramy chronologiczne pracy obejmują okres drugiej połowy XIX w. *Terminus a quo* staje się zatem podpisanie konkordatu między Rosją a Stolicą Apostolską 3 sierpnia 1847 r. Dokument ten, mimo braku ustaleń w zasadniczych kwestiach oraz faktu, że nie wszedł formalnie w życie, stanowił jednak bardzo istotną zmianę w położeniu prawnym Kościoła katolickiego w cesarstwie rosyjskim. Uregulował m.in. jego strukturę terytorialną, kwestię nomi-

---

<sup>17</sup> Okres wzmożonego zainteresowania problematyką wschodnią rozpoczął się po ogłoszeniu aktu tolerancyjnego w 1905 r.

<sup>18</sup> „Tygodnik Katolicki” ukazywał się w latach 1860-1874 jako pismo tygodniowe pod kierownictwem ks. Aleksego Prusinowskiego, a następnie ks. Józefa Stagraczyńskiego.

<sup>19</sup> „Przegląd Kościelny” ukazywał się w latach 1879-1886 jako tygodnik, a od 1887 jako miesięcznik. Wydawanie pisma po przerwie w latach 1896-1901 wznowiono w 1902 r. Redaktorem naczelnym był ks. Władysław Jaskulski, a od 1902 r. – ks. Stanisław Okoniewski. Od tego czasu pismo w zasadzie nie zamieszczało informacji dotyczących Kościoła katolickiego w Rosji.

<sup>20</sup> „Gazeta Kościelna” ukazywała się we Lwowie w latach 1893-1914.

<sup>21</sup> Por. B. K r z y w o b ł o c k a, *Prasa jako źródło historyczne*, w: *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. II, Warszawa 1971, s. 60-80; S. K i e n i e w i c z, *W przededniu setnej rocznicy powstania styczniowego*, „Kwartalnik Historyczny” 1962, nr 4, s. 806.

<sup>22</sup> Por. P. D u b i e l, *Metoda analizy zawartości prasy*, w: *Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, t. I, Warszawa 1969, s. 9-112; I. T e t l o w s k a, *Szkice prasoznawcze*, Kraków 1972, s. 141-164.

<sup>23</sup> Por. M. K a f e l, *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Warszawa 1966, s. 106 i 153; J. T o p o l s k i, *Problemy metodologiczne korzystania ze źródeł literackich w badaniu historycznym*, w: *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, pod red. Z. Stefanowskiej i J. Sławińskiego, Warszawa 1978, s. 7-30.

nacji biskupich, a także stworzył możliwość – przynajmniej teoretyczną – odwoływania się od decyzji rządu carskiego. *Terminus ad quem* stał się początek I wojny światowej, który zmienił radykalnie sytuację panującą nie tylko w Rosji, ale w całej Europie.

Problematyka niniejszej pracy sprowadza się do podstawowego pytania: w jaki sposób Kościół katolicki funkcjonował oraz jak prowadził działalność duszpasterską w cesarstwie rosyjskim? W tym wypadku uwzględniono także politykę państwa carskiego wobec Kościoła jako instytucji oraz samych katolików. Zagadnienia te analizowano przede wszystkim w aspekcie praktycznym, unikając rozważań czysto teoretycznych. Takie ujęcie problematyki narzuciły bowiem same źródła, niechętnie zajmujące się kwestiami o charakterze bardziej abstrakcyjnym<sup>24</sup>. Świadomie pominięto problematykę związaną z działalnością zakonów oraz Kościoła katolickiego obrządku greckiego. Było to konsekwencją milczenia na ten temat źródeł. W tym bowiem wypadku dawała o sobie znać czujna cenzura carska<sup>25</sup>.

Z uwagi na rozległy obszar cesarstwa rosyjskiego zasadniczym celem stało się możliwie czytelne i wyraźne wskazanie na istniejące różnice w działalności Kościoła katolickiego na tym terenie. Temu też zadaniu służyć miał podział pracy. W rozdziale pierwszym przeanalizowano położenie, w jakim znajdował się Kościół katolicki pod berłem carów. Omówiono zatem reorganizację struktur kościelnych przeprowadzoną od czasów pierwszego rozbioru

---

<sup>24</sup> Pewnym wyjątkiem od tej reguły stała się jedynie analiza prac Dumy rosyjskiej oraz reformy prawosławia, choć i w tych wypadkach rozważano te zagadnienia niemal wyłącznie pod kątem praktycznych konsekwencji dla katolicyzmu.

<sup>25</sup> W Rosji i w Królestwie Polskim obowiązywało to samo prawo prasowe, które ukształtowało się w II połowie XIX w. W 1862 r. zlikwidowano Główny Zarząd Cenzury istniejący w Petersburgu, a jego zadania powierzono ministrowi oświaty. 6 IV 1865 r. car ustanowił nowe zasady ukazywania się prasy. Powołano też Główny Zarząd Prasy, który nadzorował prace podległych mu urzędów cenzury. Istniejący w Warszawie Komitet Cenzury znalazł się pod kontrolą Głównego Zarządu Prasy. 17 IX 1869 r. car połączył wszystkie agendy cenzorskie i odtąd do kompetencji Zarządu Prasy należało: cenzura wszystkich wydawnictw ukazujących się w Warszawie; cenzura czasopism zagranicznych i nadzór nad drukarniami i litografiarniami. Zgodę na wydawanie pisma udzielał minister spraw wewnętrznych po przedłożeniu nazwiska wydawcy, redaktora odpowiedzialnego i drukarza. Wydawca musiał też opowiedzieć się, czy zgadza się na cenzurę prewencyjną, czy też nie. W wypadku zgody wpłacał wysoką kaucję. Najostrzejsza cenzura panowała w miastach nieposiadających urzędów cenzorskich. Uprawnienia te należały do pracowników podległych gubernatorowi (Z. K m i e c i k, *Prasa polska w Królestwie Polskim i imperium rosyjskim w latach 1865-1904. Prawo prasowe*, w: *Prasa polska w latach 1661-1918*, red. J. Łojka, Warszawa 1976, s. 11-13; L. B a z y l o w, *Historia Rosji*, Warszawa 1985, s. 313; S. J. C z a r n o w s k i, *Literatura periodyczna i jej rozwój*, Kraków 1892, s. 128. Por. też „Przeгляд Katolicki” 50(1912), nr 29, s. 459).

oraz kształtujący się w państwie rosyjskim stan prawny, w jakim przyszło funkcjonować Kościołowi katolickiemu. W tym wypadku dał się zauważyć stale posuwający się proces upośledzania i uzależniania Kościoła katolickiego od władz państwowych. Tego procesu nie zmienił nawet ukaz tolerancyjny z 1905 r. przyjęty w wielu środowiskach – zwłaszcza tych spoza zaboru rosyjskiego – niemal entuzjastycznie.

W kolejnym paragrafie podjęto zagadnienie relacji dyplomatycznych między cesarstwem rosyjskim i Stolicą Apostolską. W dyskusjach tych główną rolę odgrywały pisma spoza zaboru rosyjskiego. W istocie rzeczy była to jednak historia zmian na tronie carskim, gdyż dopiero takie wydarzenia stwarzały okazję do podjęcia rozmów i pojawienia się, zwłaszcza po stronie katolickiej, nadziei na lepszy los. Wyrażana niejednokrotnie na łamach prasy wiara w poprawę położenia katolików w Rosji okazywała się zawodna.

W ostatnim punkcie tego rozdziału ukazano stosunek katolicyzmu do prawosławia, przede wszystkim po ukazie z 1905 r. Katolicka prasa polska nie stroniła od surowych niekiedy ocen Kościoła prawosławnego. Szczególnie dużo krytyki kierowano pod adresem duchowieństwa i seminariów, a zaprezentowane na ten temat informacje ukazują obraz niemal katastrofalnej zaopieści nie rokującej perspektyw poprawy. Podobnie oceniano możliwości reformy Cerkwi na planowanym soborze powszechnym. Przeszkodą w reformowaniu prawosławia było także kwitnące sekciarstwo, powierzchowna religijność wiernych i mało aktywne duszpasterstwo.

W rozdziale drugim omówiono podstawy materialne Kościoła katolickiego w cesarstwie rosyjskim. W zakresie budownictwa kościelnego ujawniły się wyraźnie dwa okresy. Jeden – przed ogłoszeniem ukazu tolerancyjnego i drugi po 1905 r. W doniesieniach prasowych przed 1905 r. ogniskowano uwagę czytelników głównie na uroczystościach poświęcenia nowych kościołów. Dokładnie relacjonowano ich przebieg, nie skąpiąc szczegółów. Po 1905 r. natomiast dyskutowano przede wszystkim nad nowymi sposobami aktywizowania wiernych i zdobywania funduszy. Doceniono również niezwykle poświęcenie duchownych w tej dziedzinie. To właśnie dzięki ich inicjatywie i uporowi mogło powstać wiele kościołów. Poważnym problemem były również pożary niszczące nie tylko kościoły, ale często nawet całe miasta. W korespondencjach prasowych przestrzegano zatem duchownych przed zaniedbywaniem bezpieczeństwa. Zdarzały się, nieśmiało jeszcze wtedy, uwagi na temat możliwości ubezpieczenia majątku kościelnego.

W kolejnym paragrafie ukazano problemy związane z remontami budynków sakralnych. Kagańcowe prawo carskie zmuszało do niezwykle długiego i kosztownego procesu uzyskiwania pozwolenia na niewielkie nawet przebudowy.

Barierą okazywały się skromne możliwości finansowe zarówno samych wiernych, jak i księży. Ci ostatni wbrew wszystkim trudnościom w wielu wypadkach takie zadania podejmowali. Tym samym uratowano wiele kościołów, które władze carskie z pewnością zamknęłyby lub zamieniłyby na cerkwie.

Sprawy finansowe – składające się na trzeci paragraf – były niejako kontynuacją zawitych problemów związanych z budownictwem i remontami. Podejmowane przez carat próby wyeliminowania wpływu Kościoła na społeczeństwo poprzez osłabienie i likwidację jego podstaw materialnych nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów. W miarę coraz bardziej posuniętych kasat majątków kościelnych uwidaczniało się również poszukiwanie innych możliwości zdobywania środków finansowych. Odwoływano się do ofiarności parafian, którzy najczęściej, w miarę swoich możliwości, na takie głosy odpowiadali.

Trzeci rozdział analizuje życie religijne pod rządami kolejnych carów. W pierwszym paragrafie poświęconym duchowieństwu ukazano ideał życia kapłańskiego głównie na podstawie wspomnień pośmiertnych. Stawiane wzory cieszyły się uznaniem i poważaniem w szerokich grupach duchowieństwa, stąd ukazują one ówczesnie panujące modele wychowania kleru.

Obchodzone uroczyste jubileusze kapłańskie stwarzały okazję do zamianowania przywiązania wiernych do katolicyzmu i nade wszystko do samych duszpasterzy. Zainteresowanie prasy katolickiej dotyczyło również nominacji biskupich i arcybiskupich. Zamieszczano dokładne, niekiedy odtworzone z niemal fotograficzną precyzją sprawozdania, szczegółowo oddające przebieg uroczystości i panujący tam klimat. Prasa spoza zaboru rosyjskiego nie interesowała się natomiast przebiegiem samych ceremonii. W skromnych doniesieniach zajęła się przede wszystkim globalną sytuacją Kościoła katolickiego w Rosji, nie stroniąc od surowych niekiedy ocen poszczególnych hierarchów.

Kolejne dwa paragrafy poświęcone są seminariom duchownym, Akademii Duchownej oraz dyscyplinie kościelnej. W doniesieniach prasowych dał się zauważyć pewien podział kompetencji między seminaria duchowne a Akademię Duchowną w Petersburgu. Ta ostatnia zapewniała wykształcone kadry dla poszczególnych diecezji. Stało się to zresztą zgodnie z wolą zaborcy, który nakazał, aby wszystkie wyższe godności kościelne były obsadzone przez absolwentów tej uczelni. W seminariach natomiast dała się wyraźnie zauważyć przewaga problematyki wychowawczej nad naukową. Dominowały głównie zagadnienia doskonalenia moralnego alumnów i konieczność postępu w życiu duchowym przyszłego kapłana. Chodziło bowiem o wychowanie i ukształtowanie przede wszystkim dobrego kapłana, który nie ugiąłby się przed naciskiem obcych wyznaniowo władz.

W kwestii dyscypliny kościelnej najbardziej dotkliwe okazały się długoletnie wakaty na stolicach biskupich. Wprowadzały one zamieszanie w życiu diecezji, prowadząc jednocześnie do promowania jednostek słabych, uległych. Działalność biskupów, zwłaszcza tych bardziej zdecydowanych i nieustępliwych, została w prasie dostrzeżona i podkreślona. Również sposób przekazywania informacji był znamieny i ujawniał ogrom bezprawia władz carskich, szczególnie wobec hierarchów. Administracja carska nie mogąc sobie poradzić z działalnością niektórych duchownych, posługiwała się przetestowaną i sprawdzoną już wielokrotnie metodą deportacji.

W następnych dwóch paragrafach omówiono kondycję moralną wiernych oraz prowadzone duszpasterstwo. Na łamach prasy dokonano wszechstronnej analizy niebezpieczeństw oraz sytuacji moralnej ludności wielu rejonów geograficznych państwa rosyjskiego. Pewnym zaskoczeniem może być pojawiająca się niekiedy sprzeczność zamieszczanych opinii, pochodzących nawet z sąsiednich okolic i tego samego okresu czasu.

Zarysowane problemy związane z duszpasterstwem to przede wszystkim znaczny rozmiar parafii spowodowany licznymi kasatami i stale zmniejszająca się liczba księży. Sporo miejsca poświęcono również narastającym ograniczeniom administracyjnym w pracy parafialnej księży. Do sukcesów na niwie duszpasterskiej można zaliczyć często zamieszczane w prasie obszernie opisy różnorodnych uroczystości kościelnych, obchodzonych zwykle z wielką liczbą wiernych.

Skutecznym elementem oddziaływania duszpasterskiego były również wizytacje biskupie. Mimo stosowanych znacznych ograniczeń administracyjnych, rozmiar tej działalności, uwidoczony w prasie, był bardzo duży. Potrafiły one często zgromadzić niemal wszystkich parafian. Prawie każde doniesienie czy notatka prasowa zawierała konkretną liczbę bierzmowanych, a biskupi niejednokrotnie celowo wydłużali czas wizytacji, aby umożliwić wszystkim przyjęcie tego sakramentu.

W trzecim paragrafie wskazano na szereg inicjatyw kościelnych na polu oświatowym. Ich rozmiary nie były jednak imponujące. Złożyło się na to wiele przyczyn, w tym przede wszystkim restrykcyjna polityka carska krępująca resztki autonomii w tej dziedzinie. Prasa śledziła także uważnie kształtowanie się stanu prawnego na tym obszarze po 1905 r.

Podobnie utrudnienia można było napotkać w działalności charytatywnej opisaney w czwartym paragrafie trzeciego rozdziału. Istotnym problemem była konieczność uzyskania stosownych pozwoleń władz administracyjnych. Podkreślano także konieczność zaangażowania się jednostek operatywnych, gdyż to one zapewniały odpowiednie funkcjonowanie towarzystw dobroczynności.



Z obowiązków tych nie zwalniano także duchownych, podkreślając, że to właśnie od ich inicjatyw zależy istnienie i przyszłość tego typu instytucji.

Opisane w piątym paragrafie problemy narodowościowe były zagadnieniem bardzo złożonym. Ich analiza wymagała szczególnej uwagi. Sygnalizowane w prasie korzenie konfliktów na tle narodowościowym na terenie Litwy zawsze w pozytywnym świetle ukazywały tradycję historyczną. Żaden czytelnik nie mógł mieć wątpliwości, że negocjowanie tego wspólnego i bogatego dorobku było poważnym błędem. Podkreślano, że duża część nacjonalistycznych haseł wychodziła ze środowisk duchownych litewskich. Polemizowali z nimi również duchowni wywodzący się ze spolonizowanych Litwinów. Jednym z ważniejszych zarzutów była kwestia szerszego wprowadzenia języka litewskiego do liturgii. Ukazane w polskiej prasie wydarzenia wskazywały na stosowanie przez stronę litewską metody faktów dokonanych.

Ostatni czwarty rozdział poświęcony jest położeniu Kościoła katolickiego we wschodniej i południowej Rosji. Wyodrębnienie tego ostatniego zagadnienia okazało się konieczne i miało na celu bardzo wyraźne wyeksponowanie różnic w działalności Kościoła na rozległych obszarach cesarstwa. Włączenie tych zagadnień w już istniejącą strukturę pracy groziło rozmyciem i zagubieniem istotnych różnic. Z jednej strony mamy do czynienia ze strukturami już skryształizowanymi, które znajdowały się w granicach byłej Rzeczypospolitej, a idąc dalej na wschód – z ośrodkami duszpasterskimi, w których katolicką wspólnotę tworzyły dość dobrze już zorganizowane i okrzepłe parafie i wspólnoty. Taka bowiem sytuacja miała miejsce w sporej części miast cesarstwa rosyjskiego w granicach przed 1772 r.

Zupełnie inne warunki panowały natomiast na rozległych obszarach syberyjskich oraz na południu państwa. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z ogromnym rozproszeniem wiernych i związanymi z tym trudnościami prowadzenia owocnego duszpasterstwa. Kierowano nim z większych ośrodków, ale skuteczność tych działań była hamowana znacznymi odległościami, bardzo odczuwalnym brakiem księży i nieporównywalnie mniejszymi możliwościami finansowymi tamtejszych katolików. W wypadku części południowej Rosji mamy do czynienia z liczną i aktywną kolonią niemiecką oraz zupełnie inną polityką władz carskich. Taki podział był więc wynikiem analizy źródeł, które w znacznej mierze domagały się takiego właśnie uporządkowania.

Pierwszy paragraf ostatniego rozdziału poświęcony jest ludności zamieszkałej na wschodzie i południu Rosji. Lektura XIX-wiecznej prasy katolickiej kojarzyła czytelnikowi Syberię z miejscem zesłań i tragedii narodu polskiego. Jednak dla prasy Królestwa Polskiego Syberia była już nie tylko miejscem

zsyłki, ale także tym terenem, gdzie przebywali rodacy potrzebujący stałej opieki duszpasterskiej. Stąd w doniesieniach panował ton dość rzeczowy; mniej było emocji, które zastąpiły twarde realia. W prasie katolickiej pochodzącej spoza zaboru rosyjskiego przebija wyraźnie idea martyrologii. Syberia była tam przedstawiona jako miejsce upokorzenia, poniżenia i kaźni narodu polskiego.

W drugim paragrafie zaprezentowano poziom moralności panujący wśród mieszkańców Syberii i we wschodniej Rosji. Lektura XIX-wiecznej polskiej prasy katolickiej uwidacznia więc pewną prawidłowość w przekazie wiadomości. O ile bowiem relacje o stanie moralnym wiernych na Syberii prawie zawsze były utrzymane w tonie negatywnym, uwypuklającym istotne poniekąd zagrożenia, o tyle w wypadku terenów diecezji saratowskiej taka forma przekazu była prawie nieobecna. Doniesienia były utrzymane w klimacie spokojnej relacji, z wyraźnym jednak podkreśleniem pozytywnego stanu moralnego samych wiernych.

Trzeci paragraf omawia istniejące na tych terenach struktury parafialne. Funkcjonujące tam parafie często przewyższały rozmiarem terytorium państw zachodniej Europy. Również liczba wiernych zamieszkałych w poszczególnych parafiach była trudna do oszacowania. Nie do wszystkich mógł dotrzeć duszpasterz, a wielu nie widziało księdza katolickiego całymi latami. Inaczej wyglądała sytuacja na południu Rosji. Tamtejsze struktury kościelne w dużej mierze zaspokajały potrzeby, a nawet wykazywały tendencje rozwojowe.

Czwarty paragraf poświęcony jest specyfice duszpasterstwa prowadzonego na rozległych terenach wschodniej i południowej Rosji. Zasadniczym problemem, przed jakim stanął Kościół katolicki, były ogromne odległości i rozproszenie wiernych. W ciągu roku duszpasterz opiekujący się swoją parafią miał do pokonania niejednokrotnie tysiące kilometrów. Podróże te, zwłaszcza w zimie, mogły zakończyć się śmiercią. Stąd też duszpasterstwo tam prowadzone miało zupełnie inny charakter i trudno mówić o systematyce. Prasa wiele miejsca poświęcała opisom takich wizyt, często były one bardzo wzruszające.

Ostatni paragraf dotyczy wszelkiego rodzaju aktywności Kościoła katolickiego w sferze materialnej. Omówiono w nim przede wszystkim budownictwo sakralne, działalność charytatywną oraz skromne inicjatywy oświatowe. Konceptje te w odniesieniu do analogicznych działań katolików w europejskiej części Rosji były bardzo skromne. Zaważyły na tym nieporównywalnie mniejsze możliwości finansowe tych wspólnot. Wierni rekrutowali się przede wszystkim spośród tych, którzy znaleźli się tam wbrew własnej woli, nierzadko pozbawieni środków do życia.

Na łamach katolickiej prasy polskiej dokonano więc bardzo szerokiej analizy stanu oraz perspektyw rozwoju Kościoła. Starano się nie pominąć żadnych istotnych elementów. Zdecydowanie największym zainteresowaniem prasy cieszyło się szeroko rozumiane życie religijne, duchowieństwo oraz działalność duszpasterska. Można tu nawet mówić wręcz o swego rodzaju zalewie tej tematyki. Równie zaskakująca była także różnorodność podejmowanych w tym zakresie tematów. W konsekwencji uzyskany obraz Kościoła katolickiego na terenach cesarstwa rosyjskiego pozwolił na odzwierciedlenie ówczesnie panującej sytuacji, a także na wskazanie istotnych i – co ważniejsze – dostrzeganych też niedomagań. Tych ostatnich – jak się okazało – również nie brakowało, ale winą za nie powszechnie obarczono restrykcyjne prawo carskie paraliżujące większość inicjatyw.